

ELŻBIETA CHRULSKA (Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń)

TRES TURRES SUNT TRES ARCES...
ROLA TORUŃSKIEGO HERBU W POEZJI
ULRYKA SCHOBERA

Schyłek XVI wieku przyniósł szczególny rozkwit emblematyki. W pewnym sensie można mówić o modzie, która wpłynęła nie tylko na twórczość poetów wybitnych, ale i tych niższych lotów. Janusz Pelc w monografii poświęconej emblematyce zwrócił uwagę, że pierwsze konstrukcje preemblematyczne odnajdujemy już w późnośredniowiecznym zwyczaju łączenia herbu z sentencją, co charakteryzowało również starsze stemmata. Płynność granicy między dwoma gatunkami była również warunkowana ekspansją tego młodszego, ekspansja zaś między innymi rozwojem drukarni, w których zaczęto posługiwać się sygnetem drukarskim¹. Dobrym przykładem przenikania struktur emblematycznych do innych utworów są zwłaszcza stemmata panegiryczne związane z bujnie rozwijającą się ówczesnie „produkcją” wierszy okolicznościowych². Poeci, licząc na wsparcie zamożnego mecenasa, bardzo często zamieszczali w tomach poetyckich utwory, w których symboliczna interpretacja herbu szlacheckiego stawała się pretekstem do pochwał. W artykule tym chciałabym jednak ukazać odmienny, zgoła niepanegiryczny przykład zastosowania emblematu w powiązaniu z heraldyką – i to w odniesieniu do heraldyki municypalnej.

¹ J. Pelc, *Słowo i obraz. Na pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, Kraków 2002, s. 17, 121.

² Idem, *Obraz – słowo – znak. Studium o emblematkach w literaturze staropolskiej*, Wrocław 1973, s. 119–120.

W 1592 roku ukazał się w Toruniu pierwszy obszerniejszy tom poetycki Ulryka Schobera³, konrektora toruńskiego Gimnazjum Akademickiego, który zaledwie kilka lat wcześniej przybył z Lipska, by objąć tutaj posadę nauczyciela. We wstępie do *Poematum libri III...* (zarówno prozą, jak i wierszem) wyraził więc swoją radość z powodu ciepłego przyjęcia, z jakim się spotkał ze strony mieszkańców i władz miasta, które notabene były sponsorami tomu.

Na szczególną uwagę w tym zbiorze zasługują zwłaszcza utwory poświęcone samemu Toruniowi: *In insignia Thoruniae Borussorum* i *In insignia inclityae civitatis Toruniensis*. Oba nie uszły uwadze badaczy toruńskiego herbu. Na przykład w XVIII wieku Martin Böhm, powołując się na Schobera i jego poetycki autorytet („celeberrimus in poematibus suis”, czyli „najznakomitszy w swoich wierszach”⁴), chętnie cytuje wspomniane wiersze dla zilustrowania historii i interpretacji herbu Torunia⁵. Również współcześnie pamięć o tekstach Schobera żyje zarówno w badaniach toruńskich insygniów, jak i dziejów samego miasta⁶. Tym bardziej zatem warto zastanowić się nad przyczyną, dla której wiersze te wyszły spod pióra Schobera.

Odpowiedzi na to pytanie można udzielić, przyglądając się związkowi istniejącym pomiędzy insygniami a wizerunkiem herbu, który został umieszczony tuż po stronie tytułowej tomu. Joanna Milewska-Kozłowska dowodzi, że rycina stanowi przykład efektownego sygnetu drukarskiego⁷. Jednym z argumentów mających uzasadnić tę hipotezę jest fakt ponownego użycia tego samego wizerunku w innym dziele Schobera, a mianowicie w *Ὀλβιόπολις...* (*Olbiopolis...*)⁸, choć tam herb pojawia się już bez psalmicznych cytatów. Moim zdaniem, to „powtórzenie” motywu dowodzi raczej myślowej łączności obu tomów, a co za tym idzie – szerszej kon-

³ U. Schober, *Poematum libri III, hoc est Charisteriorum cum Propempticis auctori scriptis, Sacrorum, Genethlicorum, quibus praemissa sunt Elogia Toruniae Borussorum et Senatus eiusdem urbis*, Andrzej Koteniusz, Toruń 1592.

⁴ Ten i następne łacińskie cytaty w przekładzie E.Ch.

⁵ M. Böhm, *Civitatis Patriae Insignia, Disquisitione Heraldica Illustrata... velut Appendiculus, in Acroaterio Gymnasii Maximo*, J.C. Rueger, Toruń 1706, s. 22–23.

⁶ Zob. K. Ciesielska, *Herb i pieczęcie miasta Torunia*, Toruń 1982; J. Przybyłowa, *Toruń w opisach literackich: głosy wieków*, Poznań 1973.

⁷ J. Milewska-Kozłowska, *O dwóch sygnetach drukarskich z herbem Torunia z XVI i XVII wieku*, „Rocznik Toruński” 2001, t. 28, s. 143.

⁸ H. Schober, *Ὀλβιόπολις...*, M. Lantzenberger, Lipsk 1592.

cepcji poety, nie wydawcy. Potwierdzeniem tego jest już choćby sama treść tych zbiorów koncentrujących się na myśli zawartej w inskrypcji: „felix civitas quae tempore pacis timet bella” („szczęśliwy naród, który w czasie pokoju lęka się wojen”). O Schoberze wspomina również Franciszek Pilarczyk w monografii poświęconej utworom heraldycznym powstałym w XVI wieku. Jego zdaniem, herb umieszczony we wspomnianym druku, wraz z towarzyszącymi mu wierszami, był „wyrazem wdzięczności dla miasta, w którym autorzy [Schober i Jan Rybiński – przyp. E.Ch.] znaleźli pracę i uznanie”⁹. W stwierdzeniu tym z pewnością jest wiele prawdy, gdy jednak uwzględnimy kontekst historyczny, dostrzeże się również inne, nie tylko dziękczynno-panegiryczne tony.

Warto zwrócić uwagę na kompozycję strony, na której w druku pomieszczono heraldyczny drzeworyt i wiersze Schobera. W centrum znajduje się herb umieszczony na kartuszu w owalnym polu. Widoczny jest na nim mur z krenelażem, zwieńczony trzema wieżami oraz brama z jednym otwartym skrzydłem. W bramie znajduje się krata (brona) podniesiona do jednej czwartej wysokości. Kartusz podtrzymuje postać anioła. Nad i pod tym wizerunkiem poeta umieścił dwa cytaty z Księgi Psalmów. Dodatkowo w obraz herbu wpisane zostały dwa epigramaty autorstwa Schobera¹¹. Pierwszy epigramat (umieszczony na bordiurze wokół herbu) objaśnia znaczenie herbu, drugi (umieszczony na fryzie ponad aniołem, tak jak umieszczane były napisy epigraficzne na fryzach portali) zawiera myśl ogólną dotyczącą pokoju. Na kolejnej stronie znajduje się z kolei bożonarodzeniowy wiersz do Chrystusa¹², po nim zaś wcześniej wspomniany utwór *In insignia Thoruniae Borussorum*. To wyliczenie poszczególnych elementów jest istotne ze względu na trójczłonową kompozycję emblematu:

Inskrypcja stanowiąca esencję treści całości zawierała krótką formułę, wziętą z Pisma św. lub z pism jakiegoś znanego autora lub też wreszcie sformułowaną przez twórców emblematu. Jej bogatą i zazwyczaj złożoną treść ilustrowała rycina przedstawiająca swoistą figurę, którą mogło być np. drzewo, roślina,

⁹ W przypadku *Ὀλβιόπολις*... jest to zbiór poetyckich parafraz wspomnianej sentencji.

¹⁰ F. Pilarczyk, *Stemmata w drukach polskich XVI wieku*, Zielona Góra 1982, s. 127.

¹¹ Ich przedruk w różnych wariacjach zamieścił Schober w kolejnym zbiorze poezji: H. Schober, *Paralipomena, Insignia, Symbola, Varia ad Magnificum Dn. Constantinum Gisium Burggrabium et Cos. Dantiscanum*, Andrzej Koteniusz, Toruń 1593. Epigramaty te cytują również Böhm.

¹² Warto wspomnieć, że Schober przybył do Torunia w dniu Bożego Narodzenia.

zwierzę istniejące realnie lub w fantazji, jakiś przyrząd, przedmiot lub fragment przedmiotu, postać ludzka lub fragment postaci, albo grupa postaci stanowiących personifikację czy swoistą alegorię, czy też scena zaczerpnięta z historii, mitologii, Biblii, której akcesoria posiadały przy tym zazwyczaj istotny, alegoryczny i dydaktyczny sens. Sens ów wydobywała i komentowała w postaci słownej subskrypcja wierszowana¹³.

Jeżeli Schober świadomie posłużył się kompozycją emblematu, fragmenty psalmów pełniłyby funkcję inskrypcji, herb – obrazu, a wiersze – subskrypcji. Wszystkie te elementy składałyby się zatem na pewną sensowną całość, do której kluczem muszą być inskrypcje stanowiące „esencję treści”. Warto przy tym zwrócić uwagę na dwoistość tej kompozycji, dwóm inskrypcjom odpowiadają bowiem dwa wiersze.

Pierwsze motto pochodzi z Psalmu 24: „Attolite portas principes vestras et introibit Rex Gloriarum”¹⁴ („Podnieście bramy swe szczyty, niech wejdzie Król Chwały”). Obraz herbu z bramą (*porta*) jest zatem swoistym dopowiedzeniem. Król ma przybyć na naszą ziemię i do naszego miasta, czyli do Torunia, ale nie tylko. Głębszy, ukryty sens wydobywa powiązany tematycznie z inskrypcją wiersz na Boże Narodzenie, czyli przyście na ziemię Jezusa (*Rex Gloriarum*). Schober rozpoczyna go słowami „Tollere humo mea mens” („Podnieś się z ziemi moja myśli”), w dalszym ciągu wzywa jednak wyraźnie ludzi: „Attollantur humo!” („Podnieście się z ziemi!”). Herb jest zatem symbolem nie tylko miasta, ale i ludzi w nim mieszkających. Król ma przybyć nie tylko do Torunia, ale i do człowieka. To od niego jednak zależy, czy się zdoła „podnieść” i godnie przyjąć Boga.

Drugie motto może wywołać pewne zaskoczenie: „Circundate Zion et complectimini eam, numerate Turres eius, ponite Corda vestra ad munitionem eius” (Ps 48) („Otoczcie Syjon i go obejmijcie, zliczcie jego wieże, wzniescie wasze serca dla jego umocnienia”). Jak należałoby odczytać to wezwanie w odniesieniu do Torunia? Odpowiedzi udziela historia miasta. W 1591 roku burmistrz Torunia Henryk Stroband wydał memoriał: *Von Befestigung der Stadt Thorun*, w którym nawoływał do budowy nowych fortyfikacji. Przemawiały za tym trzy argumenty: zły stan poprzednich, gospodarcza prosperity oraz niestabilna sytuacja polityczna¹⁵. Na prze-

¹³ Zob. J. Pelc, *Obraz – słowo – znak...*, s. 23.

¹⁴ Brzmienie identyczne z tekstem Wulgaty.

¹⁵ Zob. *Miscellanea źródłowe do historii kultury i sztuki Torunia*, oprac. B. Dybaś, M. Fabiszewski, Wrocław 1989, s. 21.

szkodzie tym planom stanęły jednak kwestie materialne, a raczej niechęć mieszczaństwa, które nie chciało już dłużej finansować śmiałych poczynań burmistrza. Schober z kolei należał do najbliższego otoczenia Strobanda, wcześniej współpracował z nim przy reformie Gimnazjum Akademickiego i wspierał jego politykę, za co burmistrz umiał odwdziżyć się nie tylko życzliwą przyjaźnią, ale i finansowaniem zbiorów poezji. Tak też było w przypadku *Poematum libri III...*, które nigdy nie ukazałyby się w druku, gdyby nie wsparcie toruńskiej rady z burmistrzem na czele¹⁶. Za tą historyczną aktualizacją przemawia również zamiłowanie Strobanda do artystycznych form propagandy, czego najlepszym przykładem są dekoracje z toruńskiej sali rady (pochodzące z 1603 roku), które mogą posłużyć za ilustrację reformatorskiej działalności burmistrza¹⁷.

Zestawienie herbu z fragmentem psalmu miało zatem spełniać funkcje perswazyjne. Nowego sensu nabiera również inskrypcja z Psalmu 48 i porównanie Torunia do Syjonu, który należało otoczyć murami¹⁸. W tradycji psalmicznej Syjon był miejscem przebywania Boga (Jahwe-Króla) i jego tronem. Był jednak także twierdzą i miejscem ucieczki, czyli symbolem bezpieczeństwa: „Jahwe był obrońcą Syjonu przed każdym zagrożeniem ze strony obcych królów i narodów” (Ps 46; 48,76)¹⁹. Zważywszy na to, że Toruń pod koniec XVI wieku (czas kontrreformacji!) stał się ostoją protestantyzmu w zdominowanym przez katolików Królestwie Polskim, porównanie go do świętej góry na „krańcu północy” (Ps 48,2–3) wydaje się być ze wszech miar słuszne. Nie można zapominać, że ostatnie dekady XVI stulecia były okresem głębokiego niepokoju wywołanego świadomością wojen religijnych w innych krajach Europy i chwiejnym statusem zwolenników reformacji w Polsce²⁰. O tym, że takim „protestanckim Syjonem” miał stać się właśnie Toruń, świadczy również nieudana próba stworzenia w mie-

¹⁶ Szczególnie widoczne jest to w dalszej części tomu, w którym każdemu z radnych dedykował Schober oddzielny wiersz-panegiryk.

¹⁷ K. Kolendo-Korczak, *Propaganda reform burmistrza Henryka Strobanda w dekoracji Sali Rady z 1603 roku w ratuszu staromiejskim w Toruniu*, „Zapiski Historyczne”, t. 74, 2009, z. 3, s. 40.

¹⁸ Warto zwrócić uwagę, że do Syjonu odnosi się również wcześniejszy fragment z Psalmu 24.

¹⁹ B.C. Ollenburger, *Syjon*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, przeł. A. Karpowicz, Warszawa 2004, s. 725.

²⁰ Por. S. Salmonowicz, *W staropolskim Toruniu*, Toruń 2005, s. 9.

ście wyższej uczelni dla protestantów²¹, a także synod z 1595 roku, który organizowano w nadziei pogodzenia zwaśnionych odłamów Kościoła reformowanego²². Myśli tej zdaje się również wtórować epigramat wpisany w wizerunek herbu:

Porta, Borussorum clavem docet esse Torunam
 munitam turres: Angelus, esse piam.
 („Brama poucza, że Toruń jest kluczem do Prus,
 wieże, że jest strzeżony, a Anioł, że jest pobożny”)

Uwagę warto także poświęcić samej inskrypcji. Postać tekstu znana z Wulgaty uległa tutaj przekształceniu. Schober posłużył się formą *complectimini* (z łac. dosł. ‘bierzcie w ramiona, tulcie’) zamiast *circumite*, sugerując konieczność podjęcia się indywidualnej (czy osobowej?) troski o miasto. W dalszej części sugestia ta staje się jeszcze wyraźniejsza, poeta każe wznieść nie *cor*, ale *corda ad munationem* – w przeciwieństwie do Hieronimowego *in moenibus*. Troska o bezpieczeństwo miasta ma zatem być misją wszystkich obywateli. To samo wyraża także drugi epigramat wpisany w emblematyczną kompozycję:

Provida turrigeris sapientia moenibus urbes firmat
 et in media classica pace timet.
 („Przezorna mądrość umacnia miasta dzięki murom uwieńczonym wieżami
 i w czasie pokoju lęka się sygnałów wojny”)

Warto wspomnieć, że cytowany epigramat pozostaje w ścisłym związku ze wspomnianym memoriałem burmistrza Strobanda, który na pierwszej stronie pisma umieścił łacińską myśl: „felix civitas quae tempore pacis timet bella”²³. Również samo zestawienie inskrypcji z herbem Torunia, który

²¹ Warto w tym miejscu przytoczyć sąd (może zbyt jednostronny, ale nie pozbawiony cienia prawdy) Tadeusza Glemmy: „znany z gorliwości protestanckiej świątły burmistrz H. Stroband i konkrektor Ulryk Schober świadomie nadali gimnazjum znaczenie twierdzy protestantyzmu przeciw odradzającemu się na nowo z pomocą jezuitów katolicyzmowi”. T. Glemma, *Stosunki kościelne w Toruniu w stuleciu XVI–XVII na tle dziejów kościelnych Prus Królewskich*, Toruń 1934, s. 75.

²² H. Pietz, *Burmistrz H. Stroband, twórca Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego*, [w:] *Księga pamiątkowa 400-lecia Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego*, red. Z. Zdrójkowski, t. 1, Toruń 1972, s. 34–35.

²³ „Szczęśliwe państwo, które w czasie pokoju lęka się wojny”. Wspomniany wcześniej tom poetycki *Ὀλιβιόπολις...*, zawierający poetyckie parafrazy tej sentencji, był dedykowany Strobandowi (sic!).

przedstawia miejskie mury, wywołuje jednoznaczne skojarzenia. Emblemat w tym przypadku ma zwiększyć skuteczność perswazji²⁴, obecnej także w utworze stanowiącym subskrypcję:

In insignia Toruniae Borussorum

Tres Turres, sunt tres arces, tria castra, vel astra,
 Tres Oculi, aut Animae: Curia, Templa, Domus.
 Clausa docet nos Porta: malis quod clausa Toruna est,
 Quod reclusa bonis: Porta reclusa docet,
 Angelus excipiens Turres victricibus Alis
 Protegit hanc urbem sub statione Dei²⁵.

(Na herb Torunia w Prusach

Trzy wieże są jak szczyty trzy, jak trzy twierdze lub gwiazdy,
 jak troje oczu²⁶ albo trzy dusze: urząd, świątynia, dom.
 Zamknięta brama nas uczy, że Toruń zamknięty jest na zło;
 dla dobra zaś jest otwarty – tak uczy brama otwarta.
 Anioł, który zwycięsko obejmuje wieże skrzydłami,
 osłania miasto w Bożej pieczy).

Jak już wcześniej wspomniałam, cytowany wiersz należy do najbardziej znanych utworów Schobera. Jednocześnie, interpretowany w izolacji od pozostałych elementów emblematycznej kompozycji, jest utworem bardzo słabo rozumianym. W inskrypcji czytamy o umocnieniu Syjonu murami, wieżach (*turres*), które należy policzyć, oraz o sercach (*corda*), które trzeba wznieść dla umocnienia miasta. W wierszu z kolei mamy zawartą odpowiedź na te wezwania. Poeta wylicza zatem trzy wieże (*turres*) – niczym warownie, trzy schronienia lub gwiazdy oraz troje oczu (przen. rzeczy najdroższe) albo dusze (*animae* – *corda!*): urząd, świątynię i dom. Fragment ten, dość zawily, staje się bardziej zrozumiały w świetle drugiego utworu poświęconego herbowi Torunia:

²⁴ O funkcji dydaktycznej i perswazyjnej emblematów zob. J. Pelc, *Słowo i obraz...*, s. 42.

²⁵ Zachowuję interpunkcję zgodną z oryginałem, by uwypuklić samodzielność poszczególnych członów.

²⁶ Oczy lub perły – wieże były bowiem nie tylko elementem obronnym murów, ale i ich ozdobą, zob. M. Böhm, *op. cit.*, s. 17.

ATTOLLITE PORTAS
 PRINCIPES VESTRAS, ET
 introibit REX Gloria.
 Psalm. XXIV.

PROVIDAT VRRIGERISSAPIENTIAMONIBVSVRRES
 FIRMADET IN MEDIACLASSICAPACETIRE TI



Circundate Zion, & complectimini eam, Nu-
 merate Turres eius, ponite Corda vestra ad mura-
 mitionem eius. Psalm. XLVIII.

Il. 1. Herb Torunia z epigramatami Ulryka Schobera, 1592

In insignia incllytae civitatis Toruniensis

Per turres autem, triplex genus utile vitae
 iure figuratur, Curia, Templum, Domus.
 Firmas velut celsas sunt propugnacula Turres:
 Sic tribus his fulcris moenia salva manent.
 Haec tria si iungas, sunt murus aeneus urbis,
 Nil tribus his iunctis iunctius orbis habet²⁷.

(Za trzema wieżami nie bez powodu jednak się skrywają
 trzy pożyteczne formy istnienia: urząd, świątynia, dom.
 Jak wieże są fortyfikacjami z trwałego drzewa morwowego,
 tak dzięki tym trzem węzłom trwają bezpieczne mury.
 Te trzy, jeśli złączysz, są spiżowym murem miasta,
 Nie ma ściśle połączonego okręgu od tych trzech złączonych).

Trzy wieże symbolizują zatem urząd, świątynię i dom, które jako pożyteczne formy współistnienia gwarantują rzeczywiste bezpieczeństwo. Jego jedynym warunkiem jest zgodna współpraca między obywatelami miasta i wspólne wznoszenie z „serc” spiżowego muru miasta.

Podobnie jak w przypadku pierwszej inskrypcji, mamy więc w tym utworze do czynienia z podwójnym – alegorycznym – odczytaniem. Z jednej strony Schober odwołuje się *par excellence* do problemu fortyfikacji miejskich, jednocześnie jednak gani brak porozumienia między ludźmi, który wpływa na słabość „fortyfikacji” w wymiarze egzystencjalnym. W tym celu poeta, i nauczyciel zarazem, posługuje się doskonale znanym wszystkim mieszkańcom Torunia obrazem herbu i jego symboliką, jakże czytelną w ówczesnym kontekście historycznym.

Mniej czytelny jest z kolei sens fragmentu o zamkniętej (na nieszczęścia) i otwartej (na rzeczy dobre) bramie. Czy Schober mógł mieć na myśli jezuitów, którzy niebawem mieli się wprowadzić do Torunia? W innym utworze na herb toruński (również cytowanym przez Böhma) czytamy o bramie: „Scilicet, est hosti pars portae clausa feroci, / Hospitibus gratis altera aperta patet” („Oczywiście część bramy zamknięta jest dla zuchwałego wroga, / druga [część] otwarta stoi dla miłych gości”)²⁸. Schober jednak

²⁷ Warto przy tym wspomnieć, że Toruń ówczesnie posiadał jedynie dwa rzędy fortyfikacji. Obraz potrójnych murów przywodzi również na myśl wizerunek znajdujący się w *Tabula Cebetis*.

²⁸ M. Böhme, *op. cit.*, s. 21.

nie idzie śladami poprzednika i nie mówi wprost o przyczynie nieszczęścia lub dobra, po raz kolejny wznosząc się ponad horyzont jednostkowych zdarzeń.

Wiersz kończy się pełnym ufności spojrzeniem na trzeci element herbu, czyli anioła strzegącego murów. Wraz z nim powraca również myśl o mieście jako siedzibie Boga (*sub statione*) i płynącej stąd gwarancji bezpieczeństwa, poniekąd na przekór różnym niepowodzeniom. Strobandowi nie udało się przecież wybudować nowych fortyfikacji, Toruń nie został „protestanckim Syjonem”. Gdy w 1596 roku do miasta przybyli jezuici, poczucie sprzeciwu uległo spotęgowaniu, którego smutnym finałem był krwawy tumult w XVIII wieku i jego niechlubna sława w całej Europie.

W wierszach Schobera przetrwały echa tej pięknej, choć może jedynie poetyckiej wizji Torunia, który miał być siedzibą Boga i miastem ludzi żyjących w zgodzie. Utwory te są zatem nie tylko interesującym przykładem zastosowania struktur emblematycznych w celach dydaktycznych i perswazyjnych, ale i próbą alegorycznego odczytania obrazu herbu, daleko wybiegającą poza interpretację typową dla gatunku stemmatów.

Summary

Emblem was one of the most characteristic art forms of the Renaissance. Emblem books were especially popular in the end of the sixteenth century and wielded an unusual influence on literature, especially in combination with younger stemmata. In order to get support from a wealthy patron, poets often wrote poems in which the symbolic interpretation of a coat of arms became a pretext for praise, however it was not always so. This article deals with an interesting example of making use of an emblem (or stemma) as means of persuasion. The emblem in question is also a rare example of the use of persuasion in connection to an urban (and not one of the nobility) coat of arms.

Taking into account the historical and religious context, one can read works of Schober more accurately. What is particularly valid is the influence of mayor Henryk Stroband. The ideological content of the poems was subordinated to policy of the city, and, on the other hand, to religious insulation, as a result of the progress of the Counter-Reformation in the Kingdom of Poland, and the concerns it brought about in the predominantly Protestant Toruń. By referring to Stroband's thought that „felix civitas quae tempore pacis timet bella,” and by use of his interpretation of Toruń's coat of arms, Schober tried to convince inhabitants to take responsibility for the security

of the city, not only in practical terms – by building walls, but also more existential ones – by learning to cooperate.

To summarize, these poems are not merely an allegorical interpretation of Toruń's coat of arms. They reach far beyond the typical interpretation of stemma and also contain instructions for a particular vision of the city, which was to be implemented in Toruń at the end of the sixteenth century.

